

Protokół Nr 12/15
z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Strykowie
odbytego w dniu 25 września 2015 roku

Obrady Komisji otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Grzegorz Kozłowski.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Informacja dot. zespołu parkowo-pałacowego w Bratoszewicach.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad.1.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu przez pana Andrzeja Jankowskiego Burmistrza Strykowa.

Pan Andrzej Jankowski Burmistrz Strykowa poinformował, że została zaproszona druga strona, która zaoferowała Gminie Stryków kupno obiektu w Bratoszewicach, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości, co czynimy w tym przypadku. Obiekt należący do Skarbu Państwa we władaniu Powiatu Zgierskiego to pałac, szkoła i obiekty towarzyszące, naznaczony roszczeniem państwa Rzewuskich. Burmistrz przypomniał historie tego obiektu: Starostwo zaproponowało wygaszenie szkoły, wszyscy zaczęli protestować, także osoby znajdujące się tu na sali. Wypracowano takie warunki: gmina Stryków zdecyduje się przejąć szkołę pod warunkiem, że otrzyma środki ze Starostwa w kwocie 3.400.00 zł, działkę o pow. 2 ha. Wszyscy przystali na te warunki. Spadkobiercy stwierdzili, że nie są zainteresowani scedowaniem praw na rzecz Gminy Stryków. Na skutek tego porozumienia i możliwości spadkobierców doszło do odkupienia obiektu. Starostwo wyceniło obiekt na dzień 16 marca 2012 r. 9.252.000 zł – powierzchnia 23,44 ha z naniesieniami, które się tam znajdują. Spadkobiercy nabyli ten obiekt, Powiat zastosował bonifikatę w wysokości 5 mln. zł. Odkupiono pałac, obiekty towarzyszące. Następnie za 4.800.000 zł sprzedano Fundacji Widzew. Do roku 2018 szkoła będzie funkcjonować, nie płacąc czynszu, a jedynie koszty bieżących remontów, media. W 2015 roku Fundacja Widzew zaproponowała Gminie Stryków sprzedaż za 5.600.000 zł z możliwością rozłożenia na raty. Dodatkowo do obiektów jest projekt odbudowy pałacu z pozwoleniem na budowę. Burmistrz przypomniał, że odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rady Miejskiej do Bratoszewice, gdzie zapoznano się z obiektem. Do wglądu był projekt techniczny odbudowy pałacu. Wojewódzki Konserwator Zabytków oferował szybką pomoc przy remoncie. Ważnym elementem jest to, czy jest możliwość pozyskania środków unijnych na ten remont. Z naszego rozeznania w Urzędzie Marszałkowskim taka możliwość istnieje poprzez uczestnictwo Gminy w konkursie ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski. Maksymalne dofinansowanie to ok. 20 mln zł do jednego obiektu. Nie ma stu procentowej pewności, że projekt by wygrał w konkursie. Działalność kulturalna po odrestaurowaniu pałacu przez okres 5 lat (okres programowania).

Godz. 13.20 na posiedzenie przybył radny Łukasz Orłowski.

Radny Andrzej Janeczko pytał o szacunkową kwotę na cały ten obiekt – szkołę i pałac oraz park.

Burmistrz Andrzej Jankowski odpowiedział, że w ocenie Konserwatora Zabytków koszt remontu to 6 tys. zł /m², płac ma powierzchnię 3 tys. m². Jeśli chodzi o zasoby zielone – park,

zależy od tego co byśmy zamierzali robić. Mogą być ciągi piesze, oświetlenie, monitoring, konserwację zasobów leśnych.

Przewodniczący Komisji mówił, że infrastruktura podziemna także jest w opłakanym stanie, do wymiany, ponieważ były prowadzone tylko bieżące remonty.

Radny Krzysztof Bandurowicz pytał co Fundacja zamierza zrobić, gdy Gmina nie kupi tego obiektu.

Pan Grzegorz Bakalarczyk z Fundacji Widzew powiedział, że założenia były następujące: właścicielem Fundacji był p. Cacek, od roku 2012 nie jest to Fundacja Widzew, ale Pałac Bratoszewice Akademia Futbolu w Bratoszowicach. Cel działalności – ośrodek sportowy dla szerokiej grupy, nie tylko dla Widzewa. Powstała klasa licealna, funkcjonowała przez okres 5 lat. Fundacja liczyła, że ten ośrodek z edukacją i kulturą powstanie. Sytuacja ekonomiczna nie pozwoliła na realizację planów. Na samym początku przedstawiciel p. Rzewuskich nie miał zamiaru sprzedaży tego obiektu, dopiero po licznych rozmowach zdecydowano na procedowanie sprzedaży zespołu Fundacji Widzew. Fundacja starała się o dotację z Funduszy Norweskich w wysokości 17 mln. zł na renowację pałacu. Dotacji nie przyznano. Fundacja ma zobowiązania, są odsetki, których wartość rośnie. Zdaniem pana Bakalarczyka cały zespół powinien zostać we władzach lokalnych. Jeżeli gmina nie kupi, to obiekt zostanie skomercjalizowany, zamknięty do publicznego użytkowania.

Przewodniczący Rady Paweł Kasica zapytał, czy Fundacja rozważała obniżenie wartości nieruchomości lub dołożenie innych obiektów.

Pan Bakalarczyk odpowiedział, że innych obiektów nie ma. Nie możliwe jest obniżenie wartości, Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej, musi oddać pożyczkę.

Przewodniczący Rady Paweł Kasica powiedział, że chyba naszej gminy nie stać na 40 mln i okres 10 lat, aby doprowadzić obiekt do użyteczności.

Radny Bogdan Walczak- mam ogromne obawy o wiele spraw. Jeżeli miałyby dojść do ustaleń trzeba byłoby uzyskać pewne zapewnienia:

1. Czy podejmując się tego zakupu z punktu widzenia gminy byłby dobrym z punktu widzenia ekonomicznego – będą do wykorzystania budynki np. na szkoły, przedszkole,
2. Dlaczego do tego doszło, dlaczego tak się stało.
3. Brak tutaj konserwatora zabytków, który złagodziłby warunki konserwatorskie.
4. Nie podoba mi się forma zakupu Widzewa, była olbrzymia euforia, co to miało nie być w tym obiekcie.

Pojawia się pytanie, co będzie jeżeli nie kupimy tego terenu. Jest to sprawa zbyt ważna, aby podjąć dziś decyzję. Trzeba rozmawiać z konserwatorem zabytków, przejrzeć dokumenty, sprawdzić czy nie przejdą na nas jakieś zobowiązania, obciążenia. Dopóki konserwator zabytków nie zdejmie obostrzeń, to trzeba się zastanowić.

Pan Bakalarczyk: jest dokument w tym temacie, co nam wolno, co nie wolno. Konserwatorowi zależy, aby została elewacja zewnętrzna, wewnątrz można przystosować ściankami działowymi, dach z blachy miedzianej – koszt 1,7 mln. zł. Były wykonane ekspertyzy ścian i piwnic. Cała księga hipoteki jest do wglądu w Sądzie w Zgierzu.

Przewodniczący Rady Paweł Kasica pytał w jakim czasie miałyby być przeprowadzony remont pałacu.

Burmistrz Andrzej Jankowski odpowiedział, że jak najszybciej, kwestia zasadnicza to położenie dachu, aby obiekt dalej nie marniał. Badanie ksiąg zostawmy, do momentu podpisania jakichkolwiek dokumentów, kancelaria zbada czy wszystko jest w porządku. Ważny głos był radnego Walczaka, gdybyśmy zakupili ten obiekt, powoduje to rezygnację z pewnych inwestycji: szkoła średnia już by była, wchodziłaby w grę tylko kosmetyka. Nie musielibyśmy budować przedszkola, do wykorzystania jest obiekt internatu np. na szkołę podstawową. Ja cały czas się waham, czy jestem na tak, czy na nie. Wartość wolnorynkowa tego obiektu to 10 mln zł. Burmistrz jeszcze raz powtórzył, że nie ma pewności co do otrzymania środków unijnych. Jednak trzeba podkreślić, że to jeden z największych obiektów zabytkowych w naszym województwie. Możemy stworzyć bardzo ciekawą możliwość rekreacyjną dla naszych mieszkańców. Na sam park możemy pozyskać środki z WFOŚiGW.

Radny Damian Drzewiecki: opowiadam się za zakupem tego obiektu. Zapytał, czemu Fundacja po pierwszym nieudanym konkursie zrezygnowała z dalszych konkursów.

Pan Bakalarczyk: robiliśmy rozeznania, gdzie możemy otrzymać dotacje, każda aplikacja kosztuje ok. 100 tys. zł. Do Funduszu Norweskiego nie mogliśmy aplikować, w Funduszu tym największe szanse mają administracje. Nie możemy korzystać z formy partnerstwa publiczno-prywatnego, ponieważ mamy pożyczone środki.

Przewodniczący Rady Paweł Kasica: to nie jest ostatnie posiedzenie w tym temacie, zostanie zaproszony konserwator zabytków na początku miesiąca października.

Radny Andrzej Janeczko: mamy wszyscy poczucie, że taki zabytek niszczeje, że jest taki jedyny na naszym terenie. Każdy z nas ma wątpliwości, wczoraj byłem na nie, dziś się zastanawiam. Jesteśmy gminą na dorobku. Niech to kupi ktokolwiek, by to nie niszczało. Trzeba zadać sobie pytanie ile lat mówimy o zespole kulturalno - oświatowym. Co jest ważniejsze: nasze dzieci, które nie mają sali gimnastycznej, czy Fundacja, która upada.

Przewodniczący Komisji pyta ile lat jeszcze będę cerował stare budynki, cerowałem dom kultury, ceruję obiekt sportowy i teraz będziemy cerować Bratoszewice. Musimy wybudować nowy obiekt sportowo –kulturalny dla całej gminy.

Radny Łukasz Orłowski: z ekonomicznego punktu widzenia to z daleka od tego obiektu, ze społecznego to tak. 18-20 mln zł będzie nas kosztowała rewitalizacja budynków, to jest skarbonka bez dna. Od 30 lat słyszę, że mamy mieć nowy obiekt sportowy. Jestem przeciwny zakupowi Bratoszewic. Jeżeli to taki wspaniały kompleks, to czy było zapytanie do Marszałka Województwa.

Radny Krzysztof Bandurowicz: mam dylemat jaką podjąć decyzję, chciałbym kupić pałac i wybudować centrum kulturalno –oświatowe. Jeżeli nie kupimy Bratoszewice pojawi się spółka, która odremontuje pałac, a my budując to centrum wkroczymy w nowy wiek. Nam jest potrzebny nowy kompleks.

Pan Bakalarczyk odpowiadając na pytanie w sprawie Marszałka powiedział, że projekt nowej ustawy o ochronie zabytków przewiduje, że to marszałek będzie rozdawał środki, od niego będzie zależało co będzie przeznaczone na rewitalizację.

Radny Bogdan Walczak: mówiąc o ekonomii, to nie jest rachunek ekonomiczny, tylko sposób przewidywania i efekt. Jeżeli szkoła rolnicza znajdzie się na innym terenie gminy Stryków, to nie będzie miała racji bytu. Ona funkcjonuje w 80% dla gminy Głowno, dla Łowicza, z naszego terenu jest mało młodzieży. Jeżeli chodzi o zakup na raty, to dla Gminy Stryków są to grosze, tylko kwestia jest poważniejsza co dalej, co teraz tam zrobimy. Jakaś koncepcja się rodzi, jest szkoła, przedszkole, musimy rozmawiać co ewentualnie jeszcze można tam zrobić.

Radny Dariusz Dziewulski: mówiąc o lokalizacji domu kultury – będziemy jeździć do Bratoszewic, sala gimnastyczna w Niesułkowie, w Koźlu. Spytajmy mieszkańców, co sądzą o zakupie Bratoszewic.

Radny Jarosław Włodarczyk pytał co się stanie z kadrami szkoły, gdybyśmy nie doszli do porozumienia z Fundacją.

Burmistrz Andrzej Jankowski odpowiedział, że jeżeli nie kupimy zespołu w Bratoszewicach, to przystąpimy do budowy szkoły. Nie zgadzam się z radnym Dziewulskim. Rada była w takiej sytuacji, że tylko Bratoszewice i szkoła przy ul. Targowej miały sale gimnastyczne. Podjęliśmy wspólnie decyzję, że co roku będziemy budować salę przy innej szkole. Jeśli chodzi o SP Nr 1 w Strykowie to konserwator zabytków nie zgodził się na postawienie łącznika między szkołą a salą oraz na termomodernizację.

Radny Andrzej Janeczko powiedział, że nie powinniśmy dzielić gminy na Bratoszewice, Ługi, Zelgoszcz.

Przewodniczący Rady Paweł Kasica zaproponował, aby na następne posiedzenie komisji zaprosić konserwatora zabytków, a na sesji w miesiącu październiku podjąć decyzję co do kupna zespołu pałacowo- parkowego w Bratoszewicach.

Na tym protokół zakończono.
Protokołowała E. Tomczak.

*Przewodniczący Oświaty i Spraw Obywatelskich
Rady Miejskiej w Strykowie*

Grzegorz Kozłowski